

POSTANOWIENIE

Dnia 1 lutego 2024 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Marek Pietruszyński

na posiedzeniu w trybie art. 535 § 3 k.p.k.

po rozpoznaniu w Izbie Karnej na posiedzeniu w dniu 1 lutego 2024 r. r. sprawy
T.F. skazanego z art. 280 § 2 k.k.

z powodu kasacji wniesionej przez obrońcę skazanego od wyroku Sądu
Apelacyjnego w Poznaniu z dnia 21 czerwca 2023 r., sygn. II AKa 116/23
utrzymującego w mocy wyrok Sądu Okręgowego w Poznaniu z dnia 19 stycznia
2023 r., sygn. III K 310/22

na podstawie art. 535 § 3 k.p.k.

p o s t a n o w i ł:

- 1. oddalić kasację jako oczywiście bezzasadną,**
- 2. zasądzić od Skarbu Państwa na rzecz adwokata K. C. (Kancelaria Adwokacka w P.) – obrońcy z urzędu skazanego, kwotę 1476 zł, w tym 23 % VAT za sporządzenie i wniesienie kasacji,**
- 3. zwolnić skazanego od ponoszenia na rzecz Skarbu Państwa kosztów sądowych postępowania kasacyjnego.**

[J.J.]

UZASADNIENIE

Sąd Apelacyjny w Poznaniu, wyrokiem z dnia 21 czerwca 2023 r., sygn. II AKa 116/23, utrzymał w mocy wyrok Sądu Okręgowego w Poznaniu z dnia 19 stycznia 2023 r., sygn. III K 310/22 – skazujący T. F. za zbrodnię z art. 280 § 2 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k. na karę 5 lat pozbawienia wolności oraz orzekający obowiązek naprawienia wyrządzonej przestępstwem szkody.

W kasacji od wyroku Sądu odwoławczego obrońca skazanego T. F. podniósł następujące zarzuty rażącego i mogącego mieć wpływ na treść zaskarżonego wyroku:

I. naruszenia przepisów prawa procesowego:

1. art. 433 k.p.k. w zw. z art. 457 k.p.k. polegające na nienależytym rozpoznaniu przez Sąd drugiej instancji zarzutów podniesionych w apelacji obrońcy skazanego T. F. , tj. zarzutu naruszenia art. 398 § 1 k.p.k. w zb. z art. 399 § 1 k.p.k. i art. 17 § 1 pkt 7 k.p.k. w zw. z art. 14 § 1 k.p.k. w zw. z art. 413 § 1 pkt 5 k.p.k. i art. 93 § 1 k.p.k. i utrzymaniem przez Sąd Apelacyjny w mocy orzeczenia w sytuacji gdy nie było ku temu podstaw, gdyż prawidłowo przeprowadzona kontrola odwoławcza powinna skutkować ustaleniem, iż prowadzenie postępowania przez Sąd pierwszej instancji w sprawie nowego aktu oskarżenia wniesionego przez rzecznika oskarżenia mimo braku wyraźnej zgody obrońcy i oskarżonego i to aktu oskarżenia dotyczącego tego zmienionego zarzutu, co już postawiony oskarżonemu w pierwotnym akcie oskarżenia, stanowiło wyjście przez Sąd pierwszej instancji poza granice pierwotnego aktu oskarżenia, a w konsekwencji występowała bezwzględna przyczyna odwoławcza z art. 439 § 1 pkt 9 k.p.k. w zw. z art. 17 § 1 pkt 9 k.p.k., co uzasadniało uchylenie wyroku Sądu pierwszej instancji i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania oraz było wynikiem dokonania pobieżnej kontroli odwoławczej;

2. art. 433 k.p.k. w zw. z art. 457 k.p.k. polegające na nienależytym rozpoznaniu przez Sąd drugiej instancji zarzutów podniesionych w apelacji obrońcy skazanego T. F. , tj. zarzutu naruszenia art. 6 k.p.k. w zw. z art. 313 § 3 i 4 i 314 k.p.k., 315 § 1 k.p.k. i utrzymaniem przez Sąd Apelacyjny w mocy orzeczenia w sytuacji gdy nie było ku temu podstaw, gdyż prawidłowo przeprowadzona kontrola odwoławcza powinna skutkować ustaleniem, iż Sąd pierwszej instancji prowadził postępowanie w sprawie nowego aktu oskarżenia i bez umożliwienia oskarżonemu obrony przed nowym zarzutem na etapie postępowania przygotowawczego, co uzasadniało uchylenie wyroku Sądu pierwszej instancji i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania oraz było wynikiem dokonania pobieżnej kontroli odwoławczej;

3. art. 433 k.p.k. w zw. z art. 457 k.p.k. polegające na nienależytym rozpoznaniu przez Sąd drugiej instancji zarzutów podniesionych w apelacji obrońcy skazanego T. F. , tj. zarzutu naruszenia art. 414 §1 k.p.k., 114 § 1 pkt 4 k.p.k. i utrzymaniem przez Sąd Apelacyjny w mocy orzeczenia, w sytuacji gdy nie było ku temu podstaw, gdyż prawidłowo przeprowadzona kontrola odwoławcza powinna skutkować ustaleniem, iż przed Sądem pierwszej instancji nastąpiło brak rozstrzygnięcia o zarzucie pierwotnego aktu oskarżenia, co uzasadniało uchylenie wyroku Sądu pierwszej instancji i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania oraz było wynikiem dokonania pobieżnej kontroli odwoławczej;

4. art. 433 k.p.k. w zw. z art. 457 k.p.k. polegające na nienależytym rozpoznaniu przez Sąd drugiej instancji zarzutów podniesionych w apelacji obrońcy skazanego T. F. , tj. zarzutu naruszenia art. 399 k.p.k. i art. 6 k.p.k. i utrzymaniem przez Sąd Apelacyjny w mocy orzeczenia, w sytuacji gdy nie było ku temu podstaw, gdyż prawidłowo przeprowadzona kontrola odwoławcza powinna skutkować ustaleniem, iż Sąd pierwszej instancji nie pouczył stron o możliwości zmiany kwalifikacji prawnej czynu zarzucanego oskarżonemu T. F. z art. 280 § 1 k.k. na art. 280 § 2 k.k., co stanowiło naruszenie prawa do obrony oskarżonego, poprzez realne pozbawienie oskarżonego prawa do obrony, co uzasadniało uchylenie wyroku Sądu pierwszej instancji i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania oraz było wynikiem dokonania pobieżnej kontroli odwoławczej;

5. art. 433 k.p.k. w zw. z art. 457 k.p.k. polegające na nienależytym rozpoznaniu przez Sąd drugiej instancji zarzutów podniesionych w apelacji obrońcy skazanego T. F. , tj. zarzutu naruszenia art. 410 k.p.k. w zw. z art. 4 k.p.k. i art. 7 k.p.k. i art. 92 k.p.k. i utrzymaniem przez Sąd Apelacyjny w mocy orzeczenia w sytuacji gdy nie było ku temu podstaw, gdyż prawidłowo przeprowadzona kontrola odwoławcza powinna skutkować ustaleniem, iż Sąd pierwszej instancji wyrokujący dokonał dowolnej, a nie swobodnej oceny dowodów zebranych w niniejszym postępowaniu, wyłącznie na niekorzyść oskarżonego T. F. , co uzasadniało uchylenie wyroku Sądu pierwszej instancji i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania oraz było wynikiem dokonania pobieżnej kontroli odwoławczej;

6. art. 433 k.p.k. w zw. z art. 457 k.p.k. polegające na nienależytym rozpoznaniu przez Sąd drugiej instancji zarzutów podniesionych w apelacji obrońcy skazanego T. F. , tj. zarzutu naruszenia art. 410 k.p.k. w zw. z art. 4 k.p.k. i 7 k.p.k. i art. 424 § 1 k.p.k. i utrzymaniem przez Sąd Apelacyjny w mocy orzeczenia w sytuacji gdy nie było ku temu podstaw, gdyż prawidłowo przeprowadzona kontrola odwoławcza powinna skutkować ustaleniem, iż Sąd pierwszej instancji wyrokujący dokonał dowolnej, a nie swobodnej oceny dowodów zebranych w niniejszym postępowaniu, poprzez błędne przyjęcie, że oskarżony T. F. dopuścił się zarzucanego mu czynu, a także by działał umyślnie w zamiarze bezpośrednim i nieuzasadnienie przez Sąd pierwszej w tym zakresie stanowiska na podstawie jakich dowodów przyjął w tym zakresie rozstrzygnięcie, co uzasadniało uchylenie wyroku Sądu pierwszej instancji i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania oraz było wynikiem dokonania pobieżnej kontroli odwoławczej;

7. art. 433 k.p.k. w zw. z art. 457 k.p.k. polegające na nienależytym rozpoznaniu przez Sąd drugiej instancji zarzutów podniesionych w apelacji obrońcy skazanego T. F. , tj. zarzutu naruszenia art. 424 § 1 k.p.k. i utrzymaniem przez Sąd Apelacyjny w mocy orzeczenia w sytuacji gdy nie było ku temu podstaw, gdyż prawidłowo przeprowadzona kontrola odwoławcza powinna skutkować ustaleniem, iż brak było wskazania przez Sąd Okręgowy w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku okoliczności dotyczących zamiaru i rodzaju winy, w ramach przypisanym oskarżonemu kwalifikacji prawnej czynu oraz braku wskazania, pomimo przyjęcia, iż oskarżony dopuścił się zarzucanego mu czynu "działając wspólnie i w porozumieniu" - kiedy i w jakich okolicznościach doszło do zawarcia owego przestępczego porozumienia pomiędzy oskarżonym a współoskarżonymi i co obejmowało ono swoim zakresem, a także sporządzenie przez Sąd Okręgowy uzasadnienia w sposób lakoniczny i wewnętrznie sprzeczny, a także nierzetelny, co uzasadniało uchylenie wyroku Sądu pierwszej instancji i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania oraz było wynikiem dokonania pobieżnej kontroli odwoławczej;

8. art. 433 k.p.k. w zw. z art. 457 k.p.k. polegające na nienależytym rozpoznaniu przez Sąd drugiej instancji zarzutów podniesionych w apelacji obrońcy skazanego T. F. , tj. zarzutu naruszenia art 424 k.p.k. w zw. z art.4 i art. 5 i art. 7 i 8 k.p.k. i

utrzymaniem przez Sąd Apelacyjny w mocy orzeczenia w sytuacji gdy nie było ku temu podstaw, gdyż prawidłowo przeprowadzona kontrola odwoławcza powinna skutkować ustaleniem, iż sporządzenie przez Sąd Okręgowy uzasadnienia wyroku nastąpiło w sposób pobieżny, przyjmując za podstawę tylko i wyłącznie okoliczności przemawiających za prawidłowością wersji aktu oskarżenia, przy jednoczesnym zaniechaniu rozważenia okoliczności wersji przeciwnej i okoliczności oraz dowodów korzystnych dla oskarżonego, co uzasadniało uchylenie wyroku Sądu pierwszej instancji i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania oraz było wynikiem dokonania pobieżnej kontroli odwoławczej;

9. art. 433 k.p.k. w zw. z art. 457 k.p.k. polegające na nienależytym rozpoznaniu przez Sąd drugiej instancji zarzutów podniesionych w apelacji obrońcy skazanego T. F. , tj. zarzutu naruszenia art. 4 i 7, 5 k.p.k. w zw. z art. 410 k.p.k. i art. 424 § 1 pkt 1 i 2 oraz § 2 k.p.k. i utrzymaniem przez Sąd Apelacyjny w mocy orzeczenia, w sytuacji gdy nie było ku temu podstaw, gdyż prawidłowo przeprowadzona kontrola odwoławcza powinna skutkować ustaleniem, iż Sąd Okręgowy dokonał dowolnej oceny zebranego w sprawie materiału dowodowego w postaci, zeznań świadków i wyjaśnień oskarżonego i bezzasadnie przyjął, iż pozbawione są przymiotu wiarygodności w zakresie okoliczności przemawiających na korzyść oskarżonego, a także nie odniósł się do kluczowych dowodów na korzyść oskarżonego, co uzasadniało uchylenie wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania oraz było wynikiem pobieżnej kontroli odwoławczej;

10. art. 433 k.p.k. w zw. z art. 457 k.p.k. polegające na nienależytym rozpoznaniu przez Sąd drugiej instancji zarzutów podniesionych w apelacji obrońcy skazanego T. F. , tj. zarzutu naruszenia art. 5 § 1 i 2 k.p.k. w zw. z art. 7 k.p.k. w zw. z art. 410 k.p.k. i utrzymaniem przez Sąd Apelacyjny w mocy orzeczenia, w sytuacji gdy nie było ku temu podstaw, gdyż prawidłowo przeprowadzona kontrola odwoławcza powinna skutkować ustaleniem, iż Sąd Okręgowy dokonał rozstrzygnięcia wątpliwości wynikających z materiału dowodowego, w tym zeznań świadków, oraz biegłych wyłącznie na niekorzyść oskarżonego T. F. , co uzasadniało uchylenie wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania oraz było wynikiem pobieżnej kontroli odwoławczej;

11. art. 433 k.p.k. w zw. z art. 457 k.p.k. polegające na nienależytym rozpoznaniu przez Sąd drugiej instancji zarzutów podniesionych w apelacji obrońcy skazanego T. F. , tj. zarzutu naruszenia art. 5 § 2 k.p.k. i utrzymaniem przez Sąd Apelacyjny w mocy orzeczenia, w sytuacji gdy nie było ku temu podstaw, gdyż prawidłowo przeprowadzona kontrola odwoławcza powinna skutkować ustaleniem, iż Sąd Okręgowy wydając wyrok nie zastosował zasady *in dubio pro reo* i nie rozstrzygnął wszelkich wątpliwości na korzyść oskarżonego T. F. , co uzasadniało uchylenie wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania oraz było wynikiem pobieżnej kontroli odwoławczej;

12. art. 433 k.p.k. w zw. z art. 457 k.p.k. polegające na nienależytym rozpoznaniu przez Sąd drugiej instancji zarzutów podniesionych w apelacji obrońcy skazanego T. F. , tj. zarzutu naruszenia art. 442 § 2 k.p.k. w zw. z art. 410 k.p.k. i art. 6 k.p.k. i utrzymaniem przez Sąd Apelacyjny w mocy orzeczenia, w sytuacji gdy nie było ku temu podstaw, gdyż prawidłowo przeprowadzona kontrola odwoławcza powinna skutkować ustaleniem, iż Sąd Okręgowy niezasadnie ograniczył postępowanie dowodowe i zaniechał przeprowadzenie postępowania dowodowego w całości, w tym przesłuchania świadka - pokrzywdzonego T. P. , co uzasadniało uchylenie wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania oraz było wynikiem pobieżnej kontroli odwoławczej;

13. art. 433 k.p.k. w zw. z art. 457 k.p.k. polegające na nienależytym rozpoznaniu przez Sąd drugiej instancji zarzutów podniesionych w apelacji obrońcy skazanego T. F. , tj. zarzutu naruszenia art. 167 k.p.k. i art. 7 k.p.k. i art. 6 k.p.k. i art. 410 k.p.k. w zw. z art. 7 k.p.k. i utrzymaniem przez Sąd Apelacyjny w mocy orzeczenia, w sytuacji gdy nie było ku temu podstaw, gdyż prawidłowo przeprowadzona kontrola odwoławcza powinna skutkować ustaleniem, iż Sąd Okręgowy zaniechał przeprowadzenia z urzędu przesłuchania w charakterze świadka - pokrzywdzonego T. P. , który uczestniczył w zdarzeniu, który jest objęty zarzutem dotyczącego oskarżonego T. F. , co uzasadniało uchylenie wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania oraz było wynikiem pobieżnej kontroli odwoławczej;

14. art. 433 k.p.k. w zw. z art. 457 k.p.k. polegające na nienależytym rozpoznaniu przez Sąd drugiej instancji zarzutów podniesionych w apelacji obrońcy skazanego

T. F. , tj. zarzutu naruszenia art. 167 k.p.k., art. 391 § 1 k.p.k., art. 6 k.p.k. art. 5 § 2 k.p.k., art. 4 k.p.k. i utrzymaniem przez Sąd Apelacyjny w mocy orzeczenia, w sytuacji gdy nie było ku temu podstaw, gdyż prawidłowo przeprowadzona kontrola odwoławcza powinna skutkować ustaleniem, iż nieuprawnione było odstąpienie przez Sąd Okręgowy od zasady bezpośredniości, tj. zaniechanie przesłuchania świadka - pokrzywdzonych T. P. i zarazem pozbawienie możliwości weryfikacji zeznań pokrzywdzonych oraz świadka współoskarżonego D. J. oraz pozbawienie prawa do obrony oskarżonego, co uzasadniało uchylenie wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania oraz było wynikiem pobieżnej kontroli odwoławczej;

15. art. 433 k.p.k. w zw. z art. 457 k.p.k. polegające na nienależytym rozpoznaniu przez Sąd drugiej instancji zarzutów podniesionych w apelacji obrońcy skazanego T. F. , tj. zarzutu naruszenia art. 167 k.p.k. i art. 193 § 1 k.p.k. i art. 4 k.p.k. i art. 5 k.p.k. i art. 7 k.p.k. i art. 6 k.p.k. i art. 9 k.p.k. i art. 410 k.p.k. i art. 170 § 1 pkt 5 k.p.k. w zw. z art. 201 k.p.k. i utrzymaniem przez Sąd Apelacyjny w mocy orzeczenia w sytuacji gdy nie było ku temu podstaw, gdyż prawidłowo przeprowadzona kontrola odwoławcza powinna skutkować ustaleniem, iż Sąd Okręgowy w sposób niesłuszny oddalił wniosek obrońcy oskarżonego T. F. o uzupełniające przesłuchanie biegłych autorów opinii sądowo- psychiatrycznej z dnia 2 grudnia 2022 r. z uwagi na jej niejasność oraz niepełność, a także wewnętrzną sprzeczność, biorąc pod uwagę, iż oskarżony jest osobą niepełnosprawną, mającą upośledzenie umysłowe, oraz zaburzenia psychiczne i zachowania, intelekt poniżej przeciętnej, stwierdzone upośledzenie, zmierzających do wyjaśnienia wszelkich okoliczności sprawy, w szczególności stanu zdrowia oskarżonego, w tym stanu zdrowia psychicznego oskarżonego oraz stwierdzonych chorób psychicznych u oskarżonego, w szczególności w dacie popełnienia zarzucanych czynu, w tym wyjaśnienia stanu zdrowia psychicznego oskarżonego w chwili popełnienia zarzucanego czynu, w szczególności dotyczącej oskarżonego w kontekście stwierdzonych zaburzeń, czy jego osobowość ma cechy charakterystyczne w aspekcie możliwości ustalenia pobudek i przyczyn popełnienia przestępstwa, czy istniały zmiany patologiczne osobowości oskarżonego przed popełnieniem czynu zabronionego oraz ustalenie jak przebiegały procesy motywujące oskarżonego do popełnienia przestępstw, czy

też działanie oskarżonego było podyktowane innymi czynnikami m.in. wpływem osób trzecich i czy jest podatny na tego typu zachowania, co uzasadniało uchylenie wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania oraz było wynikiem pobieżnej kontroli odwoławczej;

16. art. 433 k.p.k. w zw. z art. 457 k.p.k. polegające na nienależytym rozpoznaniu przez Sąd drugiej instancji zarzutów podniesionych w apelacji obrońcy skazanego T. F. , tj. zarzutu naruszenia art. 196 § 3 k.p.k. w zw. z art. 167 k.p.k. i art. 193 § 1 k.p.k. i art. 201 k.p.k. i art. 4 k.p.k. i art. 5 k.p.k. i art. 7 k.p.k. i 9 k.p.k. i utrzymaniem przez Sąd Apelacyjny w mocy orzeczenia, w sytuacji gdy nie było ku temu podstaw, gdyż prawidłowo przeprowadzona kontrola odwoławcza powinna skutkować ustaleniem, iż Sąd Okręgowy zaniechał powołania innego biegłego w miejsce lekarza sądowego lekarz S.P., pomimo okoliczności osłabiających zaufanie do wiedzy oraz bezstronności biegłej sporządzającego opinię w sprawie i uwzględnienie opinii biegłej, w szczególności opinii z dnia 25 października 2020 r., która wychodzi poza zakres kompetencji biegłego, co uzasadniało uchylenie wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania oraz było wynikiem pobieżnej kontroli odwoławczej;

17. art. 433 § 2 k.p.k. w zw. z art. 457 § 3 k.p.k. w zw. z art. 424 § 1 i 2 k.p.k. polegające na nienależytym rozpoznaniu przez Sąd drugiej instancji zarzutów podniesionego w apelacji obrońcy skazanego T. F. tj. zarzutu błędu w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia, poprzez błędne przyjęcie, że oskarżony T. F. dopuścił się zarzucanego mu czynu oraz bezpodstawne przyjęcie, że oskarżony działał umyślnie w zamiarze bezpośrednim, podczas gdy okoliczności ujawnione w toku postępowania przed Sądem pierwszej instancji przemawiają za przyjęciem braku winy, co uzasadniało uchylenie wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania oraz było wynikiem dokonania pobieżnej kontroli odwoławczej;

18. art. 433 § 2 k.p.k. w zw. z art. 7 k.p.k. w zw. z art. 5 § 2 k.p.k. w zw. z art. 410 k.p.k. oraz art. 457 § 3 k.p.k. poprzez niezastosowanie zasady *in dubio pro reo* i nie rozstrzygnięcie przez Sąd Apelacyjny wszelkich wątpliwości na korzyść oskarżonego T. F. , w szczególności na niedostrzeżeniu przez Sąd Apelacyjny

uchybień w wyroku Sądu I instancji i wydaniu orzeczenia nadal obarczonego uchybieniami wynikającymi z dokonania przez Sąd I instancji oceny materiału dowodowego, a przede wszystkim przyjęciu jako własnych ustaleń i ocen dowodów poczynionych przez Sąd pierwszej instancji, mimo że ustalenia te były błędne albowiem sprzeczne z dowodami zgromadzonymi w sprawie i oparte na ich dowolnej ocenie, dokonane przy tym z naruszeniem zasady *in dubio pro reo*, jak również nieopartej na całokształcie dowodów, przy uwzględnieniu wyłącznie okoliczności niekorzystnych dla skazanego i nie wzięciu pod uwagę tych, które świadczą na jego korzyść;

19. naruszeniu art. 4 i 7, 5 k.p.k. w zw. z art. 410 k.p.k. i art. 424 § 1 pkt 1 k.p.k. poprzez dokonanie przez Sąd Apelacyjny dowolnej oceny zebranego w sprawie materiału dowodowego i bezzasadne przyjęcie, iż pozbawiony jest on przymiotu wiarygodności w zakresie okoliczności przemawiających na korzyść oskarżonego, a także nieodniesienie się do kluczowych dowodów na korzyść oskarżonego;

20. art. 5 § 2 k.p.k. w zw. z art. 410 k.p.k., poprzez nie zastosowanie zasady *in dubio pro reo* i nierozstrzygnięcie przez Sąd Apelacyjny wszelkich wątpliwości na korzyść skazanego T. F. ,

21. art. 5 § 2 k.p.k. w zw. z art. 433 § 2 w zw. z art. 457 § 3 k.p.k. poprzez nierozważenie w sposób należyty zarzutów apelacji dotyczących rozstrzygnięcia przez Sąd Apelacyjny nieusuwalnych wątpliwości wyłącznie na niekorzyść T. F. w zakresie winy i sprawstwa, mimo iż istnieją wątpliwości co do sprawstwa skazanego z uwagi na zebrany w sprawie materiał dowodowy,

22. art. 452 § 2 k.p.k. w zw. z art. 2 § 2 k.p.k. i art. 4, 6 7, 5 k.p.k. w zw. z art. 410 k.p.k. i art. 424 § 1 pkt 1 k.p.k. poprzez nieprzeprowadzenie uzupełniającego postępowania dowodowego i oddalenie wniosków dowodowych zgłoszonych przez obronę w apelacji w toku postępowania apelacyjnego, a tym uniemożliwienie skazanemu realizacji prawa do obrony oraz oparcie rozstrzygnięcia na niepełnym materiale dowodowym;

23. art 457 § 3 k.p.k. w zw. z art. 424 § 1 i 2 k.p.k. w zw. z art. 4 i art. 5 i art. 7 i 8 k.p.k., poprzez sporządzenie przez Sąd Apelacyjny uzasadnienia wyroku

niezgodnie z wymogami ustawy, w sposób lakoniczny oraz pobieżny, przyjmując za podstawę tylko i wyłącznie okoliczności przemawiające za prawidłowością wersji aktu oskarżenia, przy jednoczesnym zaniechaniu rozważenia okoliczności wersji przeciwnej i okoliczności oraz dowodów korzystnych dla oskarżonego, a także wątpliwości wynikających z materiału dowodowego na korzyść skazanego;

24. art. 433 § 1 k.p.k. w zw. z art. 457 § 3 k.p.k. polegające na nienależytym rozpoznaniu podniesionego w apelacji obrońcy skazanego T. F. , zarzutu dotyczącego rażącej niewspółmierności (surowości) kary i środków kompensacyjnych wskazanych w art. 438 pkt 4 k.p.k. będącego następstwem nieprawidłowego zastosowania przepisów art. 53 § 1 k.k. w zw. z art 115 § 2 k.k. i art. 55 k.k., poprzez ich niewłaściwe zastosowanie polegające na wymierzeniu oskarżonemu kary przekraczającej stopień winy oskarżonego i stopień społecznej szkodliwości przypisanego czynu, na skutek nie uwzględnienia wszystkich okoliczności wiążących się z poszczególnymi ustawowymi dyrektywami wymiaru kary, w szczególności odnoszących się na korzyść skazanego T. F. ;

ewentualnie z ostrożności procesowej, skarżący zarzucił rażące naruszenie:

25. art. 433 § 1 k.p.k. w zw. z art. 440 k.p.k. polegające na jego niezastosowaniu i utrzymaniu w mocy wyroku Sądu 1 Instancji, pomimo, iż z uwagi na zaistniałe w toku postępowania przed Sądem *meriti* wskazane w apelacji skazanego T. F. uchybienia przepisom postępowania, orzeczenie Sądu I Instancji było rażąco niesprawiedliwe i surowe oraz podlegało uchyleniu w całości,

Podnosząc tak sformułowane zarzuty skarżący wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku Sądu Apelacyjnego w Poznaniu w całości oraz uchylenie wyroku Sądu Okręgowego w Poznaniu w całości i uniewinnienie skazanego w całości od popełnienia przypisanego mu czynu, ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku Sądu Apelacyjnego w Poznaniu w całości i poprzedzającego go wyroku Sądu Okręgowego w Poznaniu w całości i przekazanie w całości sprawy Sądowi Okręgowemu w Poznaniu do ponownego rozpoznania, alternatywnie – uchylenie w całości wyroku Sądu Apelacyjnego w Poznaniu, Wydział II Karny z dnia

21 czerwca 2023 r., sygn. akt: II AKa 116/23 w całości i przekazanie sprawy Sądowi Apelacyjnemu w Poznaniu do ponownego rozpoznania w całości.

W pisemnej odpowiedzi na kasację prokurator wniósł o jej oddalenie jako oczywiście bezzasadnej.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Kasacja okazała się bezzasadna w stopniu oczywistym, co umożliwiało oddalenie jej na posiedzeniu bez udziału stron (art. 535 § 3 k.p.k.).

Wniesiony w sprawie skazanego nadzwyczajny środek zaskarżenia przekonuje, że nie zawsze liczba podniesionych zarzutów prowadzi do uznania skuteczności kasacji. Oczywiście sposób zredagowania nadzwyczajnego środka zaskarżenia jest prawem przysługującym obrońcy, jednak zdaniem Sądu Najwyższego należy generalnie stronić od zbędnej multiplikacji zarzutów, w sytuacji, kiedy „atakują” one jedno, to samo uchybienie, czyniąc to jedynie na różny – w aspekcie redakcyjnym – sposób. Powyższy aspekt kasacji skutkował koniecznością pogrupowania zarzutów i odniesienia się do argumentacji skarżącego w sposób problemowy, nie zaś w formie przybierającej postać „odpowiedzi” Sądu kasacyjnego na każdy z nich.

W pierwszej kolejności należy poruszyć kwestię tożsamości czynu zarzucanego i ostatecznie przypisanego (zarzuty z pkt. 1, 2, 3, 4), albowiem wyjście sądu poza granice oskarżenia co do zasady skutkuje wystąpieniem bezwzględnej przyczyny odwoławczej z art. 439 § 1 pkt 9 k.p.k. w zw. z art. 17 § 1 pkt 9 k.p.k., a okoliczność tę Sąd Najwyższy obligowany jest również badać z urzędu (art. 536 k.p.k.). Uchybienie takie nie wystąpiło w przedmiotowym postępowaniu. Ze względu na wszechstronność i przejrzystość oceny przedstawionej w tym zakresie już w uzasadnieniu wyroku Sądu Apelacyjnego (w odpowiedzi na analogiczny zarzut apelacji), Sąd Najwyższy – w pełni rozważania te dzieląc – skrótowo jedynie wskazuje, że Sąd Okręgowy bezspornie rozpoznawał jedno, to samo zdarzenie faktyczne, które stanowiło przedmiot aktu oskarżenia i stanu tego nie zmienia jedynie przypisanie skazanemu kwalifikowanego – ze względu na charakter użytego narzędzia – typu rozboju (art. 280 § 2 k.k.) skoro nastąpiło to przy

identycznych pozostałych uwarunkowaniach podmiotowo-przedmiotowych (czas, miejsce, zamiar sprawcy, sposób działania, tożsamość przedmiotu ochrony, osoba pokrzywdzonego) stanowiących kanwę aktu oskarżenia (w którym prokurator upatrywał rozboju w typie podstawowym – art. 280 § 1 k.k.). Trudno też uznać, by przekazanie sprawy do merytorycznego rozpoznania Sądowi Okręgowemu jako Sądowi I instancji, co nastąpiło postanowieniem Sądu Rejonowego, do którego początkowo skierowano akt oskarżenia, mogło stanowić dla oskarżonego zaskoczenie w stopniu uniemożliwiającym podjęcie skutecznej obrony, a przecież takie racje – ze względów gwarancyjnych – przesądzają o konieczności uprzedzenia o możliwości zmiany kwalifikacji prawnej czynu w trybie art. 399 § 1 k.p.k. Niezależnie od tego Sąd Najwyższy podziela pogląd utrwalony w tym zakresie w orzecnictwie, że warunek uprzedzenia o możliwości zakwalifikowania czynu według innego przepisu prawnego, jest spełniony, w wypadku gdy nowa kwalifikacja była zawarta w postanowieniu o przekazaniu sprawy według właściwości sądowi wyższego rzędu (zob. wyroki SN z 7.04.1977 r., III KR 66/77; z 8.08.1988 r., II KR 173/88, OSNKW 1989, z. 1, poz. 14). Uznanie, że Sąd rozpoznawał to samo zdarzenie faktyczne, na którym oparto akt oskarżenia, a jedynie odmiennie zakwalifikował czyn oskarżonego przesądza, że nie doszło do wyjścia poza granice aktu oskarżenia, a tym samym nie mogło również być mowy o wystąpieniu w sprawie bezwzględnej przyczyny odwoławczej z art. 439 § 1 pkt 9 k.p.k. w zw. z art. 17 § 1 pkt 9 k.p.k.

Odniesienie się do pozostałych zarzutów kasacji wymagało poprzedzenia przypomnieniem, że rolą postępowania kasacyjnego jest, co do zasady, kontrola orzeczeń sądów odwoławczych z punktu widzenia najpoważniejszych naruszeń prawa materialnego lub procesowego, które mają istotny wpływ na treść prawomocnego orzeczenia. Mając na względzie nadzwyczajny charakter tego środka zaskarżenia ustawodawca określił, że kasacja przysługuje stronie, stosownie do art. 519 k.p.k. od prawomocnego wyroku sądu odwoławczego kończącego postępowanie, tylko z powodu uchybień wymienionych w art. 439 k.p.k. lub innego rażącego naruszenia prawa, jeżeli mogło ono mieć istotny wpływ na treść tego orzeczenia (art. 523 § 1 k.p.k.). – por. w tym zakresie m.in. postanowienia SN: z 10.03.2021 r., V KK 63/21; z 18.05.2022 r., II KK 215/22; z

26.01.2023 r., III KK 646/22. Istota kasacji – cechującej się ścisłymi granicami podmiotowo-przedmiotowymi i znacznym sformalizowaniem – skonfrontowana z ustawowymi granicami jej rozpoznania przez Sąd kasacyjny (art. 536 k.p.k.) powodują, że nie wchodzi w rachubę dokonanie przez Sąd Najwyższy ponownej, alternatywnej wobec apelacyjnej, kontroli rozstrzygnięcia pierwszoinstancyjnego, choćby taki zamysł skarżącego rysował się na podstawie argumentacji przedstawionej w kasacji.

Ujmując ten problem od strony podniesionych *in concreto* zarzutów kasacyjnych stwierdzić należało, że wykazanie wadliwości przeprowadzonej w sprawie kontroli apelacyjnej poprzez zakwalifikowanie uchybień jako rzekomo naruszających dyspozycje art. 433 § 2 k.p.k. oraz art. 457 § 3 k.p.k. nie może ograniczać się wyłącznie do formalnego powołania tych przepisów w zarzucie kasacji i stworzenia pozorów nieprawidłowej kontroli odwoławczej (poprzez sugerowanie np. „nienależytego”, „niepełnego”, „niewłaściwego”, „nierzetelnego”, „pobieżnego” rozpoznania apelacji), jeżeli z istoty zarzutu odczytywanej z jego uzasadnienia, jednoznacznie wynika, że skarżący wyłącznie domaga się przeprowadzenia przez Sąd Najwyższy kolejnej, dublującej kontrolę apelacyjną, weryfikacji prawidłowości orzeczenia sądu pierwszej instancji bądź forsuje subiektywną interpretację wyników postępowania dowodowego (zob. m.in. post. SN z: 27.09.2022 r., III KK 365/22; z 7.06.2022 r., I KK 189/22; z 28.10.2021 r., V KK 522/21). Podważenie prawidłowości procedowania sądu odwoławczego w zakresie ustawowych standardów kontroli odwoławczej uzależnione jest od precyzyjnego wykazania takiego stanu rzeczy, z odwołaniem się – w razie potrzeby – do treści apelacji, jak i pisemnych motywów orzeczenia instancji ad quem, czego wniesiona kasacja nie czyni.

Świadczy o tym przede wszystkim fakt, że powiela ona zarzuty, jakie pod adresem wyroku Sądu Okręgowego zostały sformułowane w apelacji obrońcy. Sytuacja, w której skarżący sam wiąże określone zarzuty z procedowaniem Sądu meriti (inaczej nie podnosiłby ich w zwykłym środku zaskarżenia), ogranicza możliwość ich powielenia w kasacji w zasadzie do przypadków, kiedy albo w ogóle nie zostały one rozpoznane, albo wprawdzie zostały rozpoznane, jednak nastąpiło

to w stopniu rażąco wadliwym, fasadowym, niedającym podstaw do uznania, że oskarżonemu zapewniono możliwość – gwarantowanej przepisami Konstytucji RP i aktów prawa międzynarodowego – rzetelnej i wszechstronnej kontroli odwoławczej. Nawet wówczas uwzględnienie kasacji jest możliwe tylko wówczas, jeżeli stwierdzone uchybienia miały istotny wpływ na treść wyroku Sądu odwoławczego.

Natomiast kasacja wniesiona w sprawie niniejszej jest wyłącznie wyrazem dążenia do ponownej, alternatywnej względem przeprowadzonej przez Sąd Apelacyjny, kontroli wyroku Sądu I instancji w zakresie zawartych tam ocen i ustaleń stanu faktycznego. Treść pisemnych motywów wyroku Sądu Apelacyjnego wskazuje, że przeprowadził on poprawną i wszechstronną kontrolę odwoławczą wyroku Sądu *meriti* rozpoznając wszystkie zarzuty podniesione w apelacji obrońcy i prawidłowo uzasadnił swoje stanowisko.

W zakresie zarzutów koncentrujących się na sposobie rozpoznania przez Sąd odwoławczy zarzutów apelacji dotyczących gromadzenia i oceny przez Sąd Okręgowy materiału dowodowego (zarzuty z pkt. 5, 6, 9, 10, 17, 19), zarzuty te stanowią w istocie próbę poddania alternatywnej ocenie – tym razem przez Sąd kasacyjny – zasadniczych dla wyniku postępowania ustaleń faktycznych wskazujących na realizację przez oskarżonego ustawowych znamion prawomocnie przypisanego mu przestępstwa. Wszystkie zarzuty w tym zakresie, wobec ich wcześniejszego podniesienia w apelacji, zostały przez Sąd odwoławczy rzetelnie rozpoznane, o czym przekonuje uzasadnienie wyroku tego Sądu, świadczące nie tylko o realizacji przez Sąd Apelacyjny powinności wynikających z art. 433 § 2 k.p.k., ale także o czytelnym i odpowiadającym wymogom art. 457 § 3 k.p.k. przedstawieniu stronie sposobu rozumowania i efektów kontroli instancyjnej (zob. s. 13-17). Tylko więc skrótowo należało zwrócić uwagę, że Sąd Apelacyjny nie znalazł podstaw do odmiennej – niż dokonana przez Sąd I instancji – oceny wyjaśnień oskarżonego. Zostały one skonfrontowane z depozycjami pokrzywdzonych, którzy spólnie przedstawili przebieg zdarzeń w dniu [...] 2020r. na terenie pustostanu przy ul. [...] w G., wskazali osoby, które dokonały ataku, opisali jego przebieg (w tym uderzenie przez oskarżonego deską) oraz wskazali mienie, które zostało im skradzione w wyniku dokonanego rozboju. Z kolei na podstawie opinii sądowo-

medycznej biegłej S.P. trafnie wyprowadzono wniosek o realizacji przez oskarżonego znamion zbrodni rozboju w typie kwalifikowanym wobec działania w inny sposób bezpośrednio zagrażający życiu, o którym mowa w art. 280 § 2 k.k. Afirmacja oceny dowodów przeprowadzonej przez Sąd *meriti* doprowadziła Sąd odwoławczy do konkluzji o prawidłowości także poczynionych ustaleń, co zostało skarżącemu przekonująco i trafnie wyłożone (zob. s. 18-19 uzas. wyroku SA).

Zarzuty podniesione w pkt. 7 i 8 kasacji są wymierzone przeciwko ustawowym wymogom sporządzenia uzasadnienia wyroku pierwszoinstancyjnego. Z samej więc istoty nie mogły one wywrzeć jakiegokolwiek wpływu na treść wyroku Sądu odwoławczego, który stanowi przedmiot postępowania kasacyjnego. Niezależnie od powyższego, Sąd Najwyższy nie znajduje podstaw do kwestionowania sposobu przedstawienia przez Sąd *meriti* pisemnych motywów wyroku w płaszczyźnie ustawowych wymogów stawianych temu dokumentowi procesowemu o charakterze sprawozdawczym.

Grupa zarzutów kwestionujących niezastosowanie przez orzekające w sprawie Sądy reguły *in dubio pro reo* (pkt. 10, 11, 18, 20, 21) jest niezasadna, albowiem w sprawie nie ujawniły się wątpliwości o niedającym się usunąć charakterze, warunkujące postąpienie po myśli art. 5 § 2 k.p.k. Zakresem przedmiotowym tego przepisu nie jest natomiast objęta sytuacja, w której Sąd – w ramach przysługującej mu swobody – właściwie ocenia cały zgromadzony materiał dowodowy i konfrontuje sprzeczne jego elementy, by na końcu tego procesu obdarzyć wiarą część materiału a odmówić tego waloru innym jego elementom. Dlatego za prawidłową należało uznać konkluzję tej części rozważań Sądu Apelacyjnego, który uznał, że do przebiegu ataku oskarżonego na pokrzywdzonych oraz dokonania zaboru rzeczy, nie wystąpiły w ogóle wątpliwości, które - w myśl art. 5 § 2 k.p.k. - winny być rozstrzygnięte na korzyść oskarżonego. Wątpliwości takie nie istniały w sprawie obiektywnie, ale sformułowane zostały wyłącznie w stanowisku obrońcy, pomimo że wynik przeprowadzonego w sprawie postępowania dowodowego nie pozostawiał na nie miejsca i był jednoznaczny.

Bezzasadna w stopniu oczywistym okazała się również grupa zarzutów związanych z brakiem przesłuchania w toku postępowania sądowego

pokrzywdzonego T. P. (zarzuty z pkt. 12, 13, 14). Skarżący nie przyjmuje do wiadomości, że ustawowe uregulowanie zasady bezpośredniości rozprawy obejmuje także wyjątki wynikające z braku możliwości doprowadzenia do złożenia przez świadka zeznań, przewidziane w art. 391 § 1 k.p.k. Sąd Apelacyjny zasadnie przyjął, że w sprawie wyczerpano procesowe możliwości doręczenia T. P. wezwania do stawienia się i złożenia zeznań na rozprawie. Przekonuje również powód takiego stanu rzeczy, jakim był fakt prowadzenia przez pokrzywdzonego włóczęgowskiego trybu życia i brak stałego miejsca pobytu. Przypadek taki został wprost przewidziany w art. 391 § 1 k.p.k. i upoważniał orzekające w sprawie Sady do odwołania się do protokołów złożonych przez wyżej wymienionego zeznań w postępowaniu przygotowawczym. Postąpienie Sądu znajdujące bezpośrednie oparcie w ustawie nie może być jednocześnie poczytywane jako naruszenie prawa oskarżonego do obrony. Wartościując zeznania pokrzywdzonego pozyskane w postępowaniu przygotowawczym zasadnie Sąd Apelacyjny zwrócił uwagę, iż były one szczegółowe, zawierały wskazanie okoliczności istotnych dla rozstrzygnięcia, jak również podlegały weryfikacji przy wykorzystaniu innych źródeł dowodowych (zeznań pozostałych pokrzywdzonych, P. W. i B. C. , której przesłuchanie w toku rozprawy również nie było możliwe z uwagi na jej śmierć), czy treści opinii sądowo-medycznej dotyczącej obrażeń pokrzywdzonych. W tym kontekście nie jest jasne, dlaczego skarżący upatruje – z tych samych powodów – naruszenia, i to w stopniu rażącym, przepisu art. 442 § 2 k.p.k., skoro – pomimo zbliżonych skutków zastosowania dyspozycji obu tych przepisów, umożliwiających wprowadzenie przez sąd do materiału dowodowego dowodów nieprzeprowadzonych bezpośrednio – rozłączne są hipotezy obu tych norm, a mówiąc prościej – każdy z tych przepisów dotyczy innej sytuacji procesowej.

Odnosząc się do tego ostatniego dowodu (zarzut z pkt. 16), Sąd Najwyższy nie stwierdził mankamentów jego analizy przez Sąd odwoławczy. Nie ujawniły się powody osłabiające zaufanie do wiedzy ani bezstronności biegłej S.P.. W szczególności nie wskazuje na to – oparta ściśle na wiedzy medycznej – konstatacja o działaniu narażającym pokrzywdzonych na bezpośrednie niebezpieczeństwo utraty życia lub ciężkiego uszczerbku na zdrowiu. Skoro bowiem biegła lekarz miała *in concreto* analizować obrażenia pokrzywdzonych, to

w równym stopniu można, a wręcz należało od niej oczekiwać wypowiedzenia się w płaszczyźnie ewentualnych dalszych efektów tych obrażeń, a tymi przecież mogło być zagrożenie dla zdrowia czy życia. Postąpienie takie nie świadczyło, że biegła sformułowała oceny, czy ustalenia prawne, zastrzeżone do wyłącznej kompetencji organu procesowego.

Jeżeli idzie o rzekome mankamenty opinii kompleksowej sądowo-psychiatryczno-psychologicznej, mającej przekonywać o potrzebie ich konwalidacji w oparciu o art. 201 k.p.k. (zarzut z pkt. 15) zasadnie Sąd Apelacyjny zanegował ich wystąpienie. Już na samym wstępie należało odnotować, że twierdzenia o niejasności oraz o wewnętrznej sprzeczności opinii nie zostały w najmniejszym wręcz stopniu uprawdopodobnione przez skarżącego. Z kolei okoliczności mające przekonywać o niepełności opinii nie wytrzymują konfrontacji z jej rzeczywistą treścią i założeniami biegłych, które nie pominęły takich okoliczności dotyczących osoby oskarżonego jak dysfunkcja procesów poznawczych mogąca wskazywać na zmiany w obrębie CUN, stwierdzone u niego zaburzenia psychiczne i zaburzenia zachowania spowodowane użyciem alkoholu, zespół uzależnienia oraz upośledzenie umysłowe lekkie. Biegli nie pominęli również dokumentacji z leczenia oskarżonego na Oddziale Leczenia Uzależnień Wojewódzkiego Szpitala Neuropsychiatrycznego w K., gdzie trafił on kilka dni po popełnionym przestępstwie i gdzie stwierdzono u niego zaburzenia psychiczne i zaburzenia zachowania spowodowane użyciem alkoholu - zespół uzależnienia oraz upośledzenie umysłowe lekkie. Nie pominęły więc żadnej z kluczowych okoliczności poczytalność oskarżonego w chwili czynu. Również w warstwie psychologicznej opinii, do której nawiązano w treści zarzutu. Skarżącemu należy przypomnieć, że w opinii, na podstawie przeprowadzonych testów psychoorganicznych, rzeczywiście stwierdzono u oskarżonego dysfunkcje procesów poznawczych, które wskazywałyby na zmiany w obrębie CUN. Biegłe podkreśliły, iż zmiany te manifestują się zaburzeniami pamięci, zdolności uczenia się nowego materiału, czy też zaburzeniach uwagi ze wzmożoną męczliwością. W ocenie biegłych T. F. nie przejawia utrwalonych tendencji agresywnych, a poziom ich nasilenia kształtuje się w granicach przeciętnej, zaś powyżej średniej kształtuje się kontrola agresywnych impulsów. Zachowania agresywne oskarżonego nie są obce jego osobowości, przy

czym zdecydowanie odhamowujące działanie ma w takich sytuacjach spożyty alkohol, który znosi mechanizmy obronne. W ocenie biegłych czyn zarzucany oskarżonemu jest zgodny z rozpoznawanymi po jego stronie zaburzeniami, a podsądny w czasie jego popełnienia znajdował się w stanie upojenia alkoholowego prostego. Biegłe nie stwierdziły jednocześnie w sferze psychicznej T. F. jakichkolwiek dysfunkcji, które mogłyby wpływać na ograniczenie jego poczytalności. Predyspozycje intelektualne pozwalały oskarżonemu na racjonalną ocenę sytuacji społecznych oraz na racjonalną kontrolę nad swoim zachowaniem. T. F. jest zdolny do intelektualnej kontroli swego postępowania, potrafi odróżnić dobro od zła, a stwierdzone deficyty umysłowe wprawdzie ograniczają u niego intelektualną kontrolę zachowania, jednak nie w stopniu znacznym.

Treść spostrzeżeń biegłych, którą Sąd Najwyższy uznał za wartą przytoczenia *in extenso* dobitnie przekonuje, że w procesie opiniowania wzięto pod uwagę wszystkie okoliczności, na które wskazuje obecnie skarżący, a wnioski opinii – mimo, że niezgodne z oczekiwaniami skazanego – należy uznać za niewymagające uzupełnienia w oparciu o którąkolwiek z przesłanek z art. 201 k.p.k.

Zarzut z pkt. 22 nie zawiera nawet skonkretyzowania któregośkolwiek ze złożonych wniosków dowodowych, pomimo deklaracji obrony, że ich nieuwzględnienie miało rzekomo rażąco naruszać prawo oskarżonego do obrony. Zarzut w takiej postaci uogólnienia uznać należy za niespełniający podstawowego wymogu kasacji wynikającego z art. 526 § 1 k.p.k. Miejscem na zrealizowanie tego obowiązku jest uzasadnienie kasacji. Powinno ono wykazywać, na czym *in concreto* polegało naruszenie prawa przez sąd, a także z czego wynika ocena, że naruszenie to miało charakter rażący, oraz na podstawie jakich przesłanek wyprowadzana jest możliwość istotnego wpływu na treść zaskarżonego kasacją orzeczenia (zob. postanowienie SN z 4.10.2022 r., IV KK 370/22; J. Matras [w:] Kodeks postępowania karnego. Komentarz, red. K. Dudka, Warszawa 2020, art. 526, teza 1). W odniesieniu do postawionego *in concreto* zarzutu obrońca winien wykazać, dlaczego – w odniesieniu do ściśle określonego dowodu - nie zgadza się z przyjętą przez Sąd Apelacyjny postawą oddalenia wniosku i z czego wywodzi istotny wpływ na treść orzeczenia sądu *ad quem* i w jakim zakresie. W przeciwnym

razie zarzut musi zostać uznany za „merytorycznie pusty”. Wysokie wymogi merytoryczne stawiane kasacji, przesuwające ciężar wykazania niezasadności prawomocnego wyroku na skarżącego (z wyjątkiem wynikającym z art. 536 k.p.k.) sprzeciwiają się możliwości dokonywania weryfikacji domniemanych intencji skarżącego samodzielnie przez Sąd kasacyjny. Należy tu w szczególności uwzględnić, że w ten sam sposób postąpiono w apelacji, gdzie w pkt. 6 petitum wniesiono o „ponowne przeprowadzenie wniosków, które zostały zgłoszone przez obronę w toku postępowania sądowego przed Sądem pierwszej instancji, a które zostały oddalone”, również pomijając jakiekolwiek skonkretyzowanie przedmiotowych wniosków, a nawet oznaczenie tych dowodów. Powyższy zabieg wskazuje dobitnie, że intencją obrony było ponowienie – tym razem przed Sądem kasacyjnym – weryfikacji zasadności postanowień o oddaleniu wniosków dowodowych wydanych przez Sąd I instancji, co przecież nie jest domeną postępowania kasacyjnego – vide art. 519 k.p.k.

Zarzut z pkt. 23 nie mógł *a limine* wyrzucić skutku w postaci uchylecia prawomocnego wyroku z uwagi na ograniczenie z art. 537a k.p.k. Dodać przy tym należy, że uzasadnienie wyroku Sądu Apelacyjnego zostało w ocenie Sądu Najwyższego sporządzone w sposób wprost modelowy, zawierając rzetelne i wszechstronne odniesienie się do wszystkich zarzutów podniesionych w kasacji oraz prezentując kompletną i zrozumiałą argumentację wskazującą na niezasadność zarzutów podniesionych w apelacji obrony.

Zarzut z pkt. 24 stanowi w istocie próbę poddania pod ocenę Sądu Najwyższego kwestii współmierności prawomocnie orzeczonej kary, co jest niedopuszczalne w nadzwyczajnym środku zaskarżenia, jakim jest kasacja (art. 523 § 1 zdanie 2 k.p.k.). Zarzut, który w tym zakresie został uprzednio podniesiony w apelacji, został rozpoznany i odpowiednio uzasadniony, o czym przekonują rozważania zamieszczone na s. 19-20 pisemnych motywów wyroku Sądu Apelacyjnego. Prawdliwość rozpoznania tego zarzutu i rozważenie przez instancję odwoławczą, czy orzeczona kara nie jest niewspółmierna w stopniu rażącym (art. 438 pkt 4 k.p.k.) nie budzi wątpliwości.

Zarzut z pkt. 25 po raz wtóry został ujęty i uzasadniony w tak dalece niewystarczającym stopniu, że jego rozpoznanie staje się wręcz niemożliwe, wobec niespełnienia wymogów stawianych przepisem art. 526 § 1 k.p.k. Skarżący nie podejmuje nawet próby wykazania, dlaczego – po rozpoznaniu zarzutów apelacji – utrzymanie w mocy wyroku Sądu Okręgowego miało być niesprawiedliwe i to w stopniu rażącym. Dlatego w tym zakresie ograniczyć się należało do przypomnienia, że art. 440 k.p.k. z uwagi na swój wyjątkowy charakter, może mieć zastosowanie tylko wtedy, gdy popełnione przez sąd pierwszej instancji uchybienia procesowe są rażące i ponadto miały - nie tylko potencjalny, ale realny, rzeczywisty wpływ na treść wyroku. Do naruszenia przez sąd odwoławczy dyspozycji tego przepisu dochodzi tylko wówczas, gdy sąd ten pominął lub nie zauważył takich uchybień popełnionych przez sąd *meriti*, niewątpliwych i bezspornych, które w sposób znaczący mogą stanowić o naruszeniu przez orzeczenie między innymi zasady sprawiedliwej represji. „Rażąca niesprawiedliwość” w rozumieniu art. 440 k.p.k. musi być nie tylko „oczywistą” - a więc „widoczną na pierwszy rzut oka”, „niewątpliwą” - ale też ma wyrażać poważny „ciężar gatunkowy” uchybienia, które legło u podstaw wydania orzeczenia dotkniętego „rażącą niesprawiedliwością”. Rzec więc dotyczy nie każdej „niesprawiedliwości” wydanego orzeczenia, a jedynie takiej, której nie można pogodzić chociażby z zasadą rzetelnego procesu (zob. post. SN z 31.01.2024 r., IV KK 555/23; z 25.05.2021 r., II KK 138/21).

Z tych wszystkich względów brak było podstaw do uwzględnienia kasacji.

Uznając za trafny pogląd zawarty w postanowieniu SN z 13.12.2023 r., I KZP 5/23, rozstrzygnięcie o wynagrodzeniu należnemu obrońcy z urzędu znalazło oparcie w przepisach rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie (t.j. Dz. U. z 2023 r. poz. 1964 z późn. zm. – vide § 11 ust. 3 pkt 2.

Zwolnienie skazanego z obowiązku poniesienia kosztów sądowych postępowania kasacyjnego znalazło oparcie w art. 624 § 1 k.p.k. – wobec jego aktualnej sytuacji życiowej i znacząco ograniczonej możliwości osiągnięcia dochodów w warunkach izolacji penitencjarnej.

Mając na uwadze powyższe, Sąd Najwyższy orzekł jak w części dyspozytywnej postanowienia.

[J.J.]

[ał]